

Decyzja

Prezydium KK

nr 111/18

ws. opinii o projekcie ustawy MRPiPS o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia
Osób Niepełnosprawnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że system wsparcia osób niepełnosprawnych w Polsce cierpi na brak odpowiedniego dofinansowania, o czym Związek alarmuje od wielu lat. Wszelkie dodatkowe środki są przyjmowane przez grupy osób niepełnosprawnych z nadzieją i z pewnością są potrzebne zarówno w ich rehabilitacji zawodowej jak i społecznej.

Projektowana ustawa Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej *o Solidarnościowym Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych* ma przyczynić się do poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych. Jednak przedstawiony projekt nie gwarantuje osiągnięcia zamierzonego celu. Co więcej, zaproponowany sposób finansowania Funduszu, zdaniem NSZZ „Solidarność”, jest daleki od solidarnościowego, obciążając przede wszystkim, wbrew deklaracjom Pana Premiera, pracowników zatrudnionych na podstawie umów o pracę lub pracę nakładczą, na co NSZZ „Solidarność” nie może wyrazić zgody.

Uwagi w zakresie zadań Funduszu Solidarnościowego:

Środki Funduszu przeznacza się na realizację zadań i programów, o których mowa w art. 10 projektu ustawy. Projekt nie uściśla jednak, jakie są to zadania i czego mają dotyczyć programy realizowane z jego środków. Przyjęcie w projekcie ustawy zaproponowanego brzmienia art. 10 rodzi obawy, że z Funduszu Solidarnościowego będą mogły być finansowane podobne lub wręcz takie same zadania co ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Może to spowodować, że nie uda się zapewnić odpowiedniego podziału środków koniecznych do rozwiązania problemów związanych z rehabilitacją. Środki Funduszu Solidarnościowego powinny zostać przeznaczone na osiągnięcie celów wyraźnie wskazanych w ustawie. Cele te powinny być inne, niż te na realizację których przeznaczone są środki PFRON. Dodatkowo, zachodzi obawa, że podmioty publiczne poczną się zwolnić z poszukiwania możliwości finansowania zadań związanych

z rehabilitacją osób niepełnosprawnych w ramach własnych budżetów, a ograniczą się w znacznym stopniu do aplikowania o wsparcie na ten cel z Funduszu Solidarnościowego. Doświadczenia PFRON zdają się potwierdzać taką tezę. Przykładowo samorządy powiatowe, realizują zadania na rzecz osób niepełnosprawnych prawie wyłącznie w oparciu o środki, jakie otrzymują z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Otrzymując na ten cel środki z PFRON, czują się w zdecydowanej większości zwolnione ze wspomagania osób niepełnosprawnych przy wykorzystaniu środków będących w posiadaniu samorządu.

Ustawa o utworzeniu Funduszu Solidarnościowego oraz równoległe przyjęcie Programu Dostępność+ są okazją do analizy, jak powinien wyglądać system finansowania zadań wchodzących w zakres rehabilitacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Zdaniem NSZZ „Solidarność” potrzebna jest koordynacja działań podejmowanych przez różne podmioty uczestniczące w realizacji procesu rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Słabością systemu wsparcia jest również to, iż nie są czytelne zasady udzielania wsparcia. Osobom niepełnosprawnym nie przysługuje roszczenie o wsparcie w konkretnej wysokości, które jest udzielane na zasadzie uznania.

Podsumowując, należy stwierdzić, że tworząc Fundusz Solidarnościowy i równoległe uruchamiając „Program Dostępność +” warto kompleksowo przemyśleć podział kompetencji pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w realizacji i finansowaniu działań składających się na proces rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Warte przeanalizowania są tutaj istotne zmiany w zakresie podziału zadań pomiędzy PFRON a Funduszem Solidarnościowym (np. Fundusz Solidarnościowy mógłby przejąć zadania polegające na dofinansowywaniu zakupu przedmiotów ortopedycznych, a działania polegające na likwidacji barier w miejscu zamieszkania osób niepełnosprawnych należałoby finansować w ramach Programu Dostępność +). Aktualnie zadania te są finansowane ze środków PFRON, który ze względu na zbyt niski budżet w stosunku do obszaru swoich działań, nie jest w stanie skutecznie części ze swych zadań realizować, co widać szczególnie biorąc pod uwagę brak waloryzacji dofinansowania do pracy pracowników z niepełnosprawnościami.

Uwagi w zakresie finansowania Funduszu Solidarnościowego
NSZZ „Solidarność” nie może zaakceptować proponowanego sposobu finansowania Funduszu Solidarnościowego. Rozwiązanie polegające na utworzeniu nowego Funduszu, na którego składkę odprowadza się na tych samych zasadach co na Fundusz Pracy stanowi dodatkowe obciążenie kosztów pracy, co wpłynie negatywnie na wzrost wynagrodzeń

pracowniczych i poziom zatrudnienia. Informując jedynie w uzasadnieniu, że wysokość składki będzie określona w ustawie budżetowej, projektodawca, nie gwarantuje w żaden sposób, utrzymania składki na minimalnym poziomie ani obniżenia składki na Fundusz Pracy. Tym samym obciąża się te podmioty, które zatrudniają pracowników na umowach o pracę nie uwzględniając istotnej grupy podatników prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą czy świadczących usługi w ramach umów o dzieło. Sukcesywne obciążanie pracy dodatkowymi kosztami musi doprowadzić do znacznego ograniczenia wzrostu wynagrodzeń pracowników, zwłaszcza tych o najniższych wynagrodzeniach, gdyż brak zapisu o wysokości składki lub widełkowego określenia jej wysokości w ustawie właściwej przedmiotowo powoduje stan niepewności po stronie podmiotów zobowiązanych do jej odprowadzania i jest nie do zaakceptowania. Takiego różnicowania obciążeniem finansowym nie można nazwać solidarnościowym, tym bardziej, że jednocześnie ustala się próg dochodowy powyżej 1 mln złotych, od którego dodatkową daniną będą obciążane osoby fizyczne. Jest to szkodliwy sposób ustalania dodatkowego podatku. Projektodawca, w żaden sposób nie uzasadnia ustalenia wysokości tego progu, który zdaniem NSZZ „Solidarność” jest ustalony na zbyt wysokim poziomie, ograniczając partycypację podatników, którzy osiągają najwyższe dochody do dyspozycji. Dodatkowe wpływy budżetu powinny wynikać z bardziej progresywnego systemu podatkowego, tak aby solidarne finansowanie wydatków budżetowych stało się rzeczywistym, dlatego wysokość progu, od którego powstaje zobowiązanie do daniny solidarnościowej nie powinna być wyższa niż 500 tys. złotych.

NSZZ „Solidarność” postuluje o takie wypracowanie rozwiązań wspierających rozwój społeczny i zawodowy osób niepełnosprawnych, które pozwoli na rzeczywistą realizację postawionych celów, i którego finansowanie nie będzie burzyło polityki rynku pracy, angażując w finansowanie zadań państwa w sposób solidarny podatników o najlepszym statusie finansowym.

Gdańsk, 31 lipca 2018 r.

Prezydium KK

NSZZ „Solidarność”

Z-ca PRZEWODNICZĄCEGO
KK NSZZ „Solidarność”

Tadeusz Majchrowicz